

**Sygn. akt I C 275/16**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 czerwca 2018r.

**Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Ewa Lisowiec

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Lubańska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. (1) kwotę 77.245,17 (siedemdziesiąt siedem tysięcy dwieście czterdzieści pięć złotych siedemnaście groszy) wraz z następującymi odsetkami:

a/ od kwoty 57.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 maja 2013r. do 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty

b/ od kwoty 20.245,17 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 9 lutego 2016r. do dnia zapłaty;

2. ustala, że pozwany będzie odpowiadał w przyszłości za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka w dniu 13 stycznia 2013r.

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza do pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.987,60 (jedenaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Toruniu od pozwanego kwotę 152,60 (sto pięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy)

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

Sygn. I C 275/16

## UZASADNIENIE

Powódka M. K. (1) w pozwie wniesionym dnia 9 lutego 2016r. /k. 52/ przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce domagała się zasądzenia:

a) 57. 000 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia

b) ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 34.588 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia i odszkodowania za okres od 3 maja 2013 do 9 stycznia 2014r. w kwocie 6 073,27 zł

c) skapitalizowanych ustawowych odsetek za zwłokę w zapłacie kwoty 57000 zł za okres od dnia 3 maja 2013r. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa w kwocie 17 153,10 zł

d) ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia na przyszłość

e) kosztów procesu od pozwanego wg norm przepisanych lub spisu.

W uzasadnieniu m.in. podano, że powódka uległa jako pasażerka b. groźnemu wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 13 01 2013r. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu u pozwanego. Powódka doznała obrażeń ciała w postaci: krwiaka nadtwardówkowego, urazowego obrzęku mózgu, złamania kości podstawy czaszki, złamania kości sklepienia czaszki, ogniskowego urazu mózgu, ostrej niewydolności oddechowej, pourazowej głuchoty ucha lewego, krwiaka przymózgowego okolicy czołowej. Powódka miała wtedy 17 lat, była zdrową, sprawną fizycznie i intelektualnie młodą kobietą. Obecnie powódka jest niepełnosprawna, częściowo jest niezdolna do pracy. Ma stwierdzoną całkowitą utratę słuchu w uchu lewym, utratę kości czaszki które stanowią duże zagrożenie dla jej życia i zdrowia przy nawet niewielkich urazach. U powódki stwierdzono 42% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka zgłosiła swoje roszczenia i zażądała 250 000 zł zadośćuczynienia i pokrycie kosztów leczenia. Pozwany wypłacił jej 73.000 zł zadośćuczynienia. Mimo negocjacji zdania pozwany nie zmienił. Powódka żąda dopłaty w wysokości 57 000 zł tj. do sumy 130 000 zł jako kwoty adekwatnej do ogromu krzywd, które były jej udziałem. Zdaniem powódki kwota ta jest umiarkowana. Pozwany pozostaje w zwłoce od 3 maja 2013r. bowiem szkoda została zgłoszona 2 kwietnia 2013r. Pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą żądanej sumy 57.000 zł oraz co do kwot wypłaconych jako bezsporne w toku postępowania likwidacyjnego tj. 34 588 zł.

W odpowiedzi na pozew (k. 64) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Przyznał, że sprawca szkody był ubezpieczony u pozwanego. Wskazał dalej, iż dotychczas wypłacona kwota zadośćuczynienia 73.000 zł jest kwotą odpowiednią, a pozwany wypłacił ją biorąc pod uwagę takie czynniki jak okres hospitalizacji, rehabilitacji, wiek, płeć, stopień natężenia cierpienia fizycznych i psychicznych, nasilenie bólu, w także w oparciu o dokumentację medyczną przedłożoną przez powódkę.

Powódka przesłała badania TK i RTG, które nie wykazały innych poważnych lub trwałych zmian pourazowych czy patologii. W stanie dobrym została wypisana do domu.

Pozwany zaprzeczał twierdzeniem, że u powódki ustalono 42% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem pozwanego z dokumentacji wynika, że uszczerbek ten wynosi 28%. Dlatego kwota 73.000 zł w pełni rekompensuje krzywdę doznaną przez powódkę. Pozwany zakwestionował też sposób wyliczenia odsetek przez powódkę. Zdaniem pozwanego odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania. Pozwany zakwestionował też żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość wskazując, że w pozwie nie ma wniosków dowodowych które dawałaby podstawę do dokonania takiego ustalenia. Dlatego wnosi jak we wstępie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 13 stycznia 2013r. w T., T. Ł. kierujący pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) w wyniku niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze doprowadził do wypadku, w którym poszkodowana została powódka M. K. (1), podróżująca z nim w charakterze pasażerki

(bezsporne)

Powódka została przyjęta do szpitala z rozpoznaniem wstępnym: złamanie kości czołowej, krwiak nadtwardówkowy okol. czołowej, rozlany uraz mózgu. Późniejsze rozpoznanie kliniczne: urazy krwotok nadtwardówkowy i podpajęczynówkowy, obrzęk mózgu, złamania kości czaszki.

(dowód: karty i dokumentacja medyczna choroby k. 133-135, 137- 138 akt)

Kierujący w/w pojazdem miał zawartą umowę ubezpieczenia u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód związanych z ruchem pojazdu.

(bezsporne)

M. K. (1) po wypadku była hospitalizowana w Wojewódzkim Szpitalu (...) w T. w Szpitalu (...) dla Dzieci i Dorosłych na Oddziale Ratunkowym od 13.01.2013r. do 13.01.2013r., Oddziale Urologii i (...) Szpitala (...) od 13.01.2013r. do 13.01.2013r. i Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) od 13.01.2013r. do 21.01.2013r. Następnie powódka przebywała na Oddziale Urologii i (...) Dziecięcej od 21.01.2013r. 30.01.2013r. Powódce wykonano TK głowy. W okolicy czołowej po stronie prawej zauważono niejednorodny obszar wynaczynionej krwi odpowiadający prawdopodobnie wczesnemu krwiałowi przymózgowemu o wymiarach około 10x50 mm, po stronie czołowej lewej stwierdzono obszar wynaczynienia o wymiarze 5x20 mm oraz na sklepiści mózgowia przyśrodkowo po stronie lewej o wymiarach 5 x 25 mm. Powyżej zmian przymózgowo w okolicy czołowej i skroniowej lewej obecne drobne ogniska wolnego powietrza. Pozostałe mózgowie charakteryzowało się prawidłowym rozkładem gęstości, bez zmian o charakterze wynaczynień, względnie symetryczny. U powódki stwierdzono układ komorowy mózgu o węższym zarysie rogu czołowego prawego, bez przemieszczenia, komora trzecia o wąskim zarysie. Zaobserwowano wąskie zarysy rowków sklepiści mózgowia i niewielką ilość bezpowietrznych komórek wyrostka sutkowatego po stronie lewej oraz złamanie kości czołowej i skroniowej po stronie lewej. Odnotowano obrzęk pourazowy tkanek miękkich głowy okolicy skroniowej i na sklepieniu głowy z obszarami wolnego powietrza. W dniu 13.01.2013r. powódka była operowana w trybie pilnym. Wykonano trepanację, powódka była zaintubowana. Powódka była w stanie ciężkim, ulegającym stopniowej poprawie, wentylowana mechanicznie pod wpływem sedacji. W dniu 15.01.2013r. wykonano TK głowy, stwierdzono stan po trepanacji, utrzymujący się obrzęk mózgu. Podjęto decyzję o wybudzeniu chorej. Powódka odzyskała przytomność w dniu 17.01.2013r. Od 18.01.2013r. oddychała samodzielnie. Przez kilka godzin po ekstubacji utrzymywał się niedowład połowiczy lewostronny, który ustąpił samoistnie.

Konsultacja neurologiczna z dnia 17.01.2013r., nie wykazała zmian ogniskowych. Powódka została przekazana na Oddział (...), gdzie wykonano kontrolne TK głowy, w którym stwierdzono krwiał przymózgowy okolicy czołowej w zasięgu jak poprzednio, w okresie inwolucji o nieco mniejszej grubości. Stwierdzono także stopniową inwolucję krwiała okolicy ciemieniowej lewej. Z uwagi na możliwość powstania wodniaków, wskazana była kolejna kontrola TK. W dniu 24.01.2013r., powódka była konsultowana psychologicznie. Kontakt z powódką był dobry. Podczas konsultacji powódka zgłaszała amnezje oraz pojawiające się momentami niektóre zdarzenia z traumatycznego wypadku. Powódka przejawiała ostre reakcje na stres. Po wypadku powódka korzystała z pomocy psychologa. W dniu 22 i 29 01.2013r. odbyły się konsultacje neurologiczne, podczas której stwierdzono ewakuację krwiała nadtwardówkowego, zalecono dalszą kontrolę. Pojawiło się także podejrzenie niedosłuchu. Powódkę konsultowano otolaryngologicznie. Powódka została wypisana w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem zwolnienia z W-F i z forsownych zajęć do odwołania, kontroli w poradni neurologicznej, laryngologicznej i oraz neurochirurgicznej i chirurgicznej. Zalecono leczenie farmakologiczne w tym antybiotyki oraz dietę lekkostrawną. W razie utrzymujących się bólów głowy i zawrotów zalecono leki

(dowód: dokumentacja medyczna szpitala k. 17-32; 132-196; badanie TK k. 11, 33-34, 136 akt, skierowanie k. 35 i 37, audiogram k. 31 akt).

Powódce zalecono i wdrożono nauczanie indywidualne.

(dowód: zaświadczenie k. 36 akt)

Wobec powódki wydano orzeczenie o stopniu niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym do 28 02 2017r.

(dowód: orzeczenie k. 38)

Powódka hospitalizowana była następnie od 20 do 22 marca 2013. Rozpoznanie: stan po urazie głowy. Ubytek kości czaszki. Wykonano TK głowy. W opisie stwierdzono struktury względnie symetryczne. Ubytek potrochanowy 45mm x 22 mm w okolicy czołowo ciemieniowej. Poza tym kości bez zmian.

(dowód: dokumentacja k. 10, 16, 197 – 206 akt)

W lutym 2013 miała wykonane badanie słuchu w szpitalu w B.

(dowód: dokumentacja k. 12-15 akt).

W lutym 2014 lekarz orzekł łącznie 42 % uszczerbku na zdrowiu powódki

(dowód: opinia k. 44 i 45 akt)

Powódka pozostawała pod opieką (...), w tym poradni neurologicznej a nadto poradni neurochirurgicznej przy szpitalu. Podczas wizyty w poradni neurologicznej w dniu 29.09.2014r. powódka skarżyła się na bóle głowy, stosowała I., jednak nie odczuwała poprawy. U powódki zdiagnozowano pourazowe bóle głowy oraz niedosłuch obustronny pourazowy. W razie bólu głowy zalecono leki. Dnia 21 12 2014r. odmówiono powódce przyjęcia do szpitala. Zgłosiła się z omdleniami i zapaściami. Była badana przez internistę i neurologa. Zalecono obserwację w kierunku padaczki. W styczniu 2015r., powódka po raz kolejny stawiała się na wizytę w poradni neurochirurgicznej, otrzymała skierowanie na badanie TK głowy i EEG – badania wykonano w lutym. Podczas wizyty w dniu 23.03.2015r., u powódki stwierdzono uogólnione zmiany napadowe w czasie HV. Powódka skarżyła się na zawroty głowy z częstotliwością jeden raz na tydzień. Podczas wizyty w poradni neurochirurgicznej w dniu 31.03.2015r. u powódki zdiagnozowano nawracające omdlenia.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 39-40, 42-43, 116, 119-125, 127- (...), 210-213, 220- 225 akt)

Powódka w wypadku z dnia 13.01.2013r., doznała urazu czaszkowo-mózgowego w postaci ostrego krwiaka nadtwardówkowego lewej okolicy czołowo – ciemieniowej, złamania kości czołowej lewej i kości skroniowej lewej oraz obrzęku mózgu. Powódka była leczona operacyjnie w trybie pilnym z powodu zagrożenia życia. Wykonano trepanację czaszki w okolicy czołowo – skroniowej lewej, ewakuowano krwiaka. Było to leczenie standardowe. Leczenie po wypisaniu ze szpitala nie było dolegliwe dla powódki w zakresie neurologicznym. Leczenie w tym zakresie zostało zakończone. Powódka będzie wymagała jednak okresowej kontroli w Poradni Neurologicznej w celu obserwacji omdleń z powodu możliwości wystąpienia padaczki pourazowej. Powódka będzie również wymagała wykonywania badań kontrolnych EEG i w przypadku objawów klinicznych padaczki i zmian w badaniu EEG, włączenia leków przeciwpadaczkowych. W badaniu EEG z dnia 04.02.2015r. stwierdzono zmiany napadowe w czasie hiperwentylacji tj. w czasie głębokich i szybkich oddechów celowo wykonywanych podczas badania. Nie stanowi to jednak podstawy do rozpoznania padaczki i włączenia leków przeciwpadaczkowych. Zgłaszane przez powódkę bóle głowy nie mają cech swoistych, a towarzyszące im zaburzenia koncentracji uwagi i zawroty głowy mają charakter psychogeny i wchodzi w skład zespołu adaptacyjnego.

Stan zdrowia powódki w zakresie neurologicznym jest dobry. U powódki nie stwierdza się objawów ogniskowego uszkodzenia (...) w postaci niedowładów, zaburzeń koordynacyjnych lub uszkodzenia układu nerwowego obwodowego i korzeni nerwowych. Powódka nie wykazuje dysfunkcji w zakresie układu nerwowego i układu ruchu, w tym zakresie jest pełnosprawna. Rokowanie w zakresie neurologicznym co do wystąpienia padaczki jest niepewne i trudne do przewidzenia. W zakresie neurologicznym aktualnie nie stwierdza się u powódki trwałej utraty zdrowia.

Zgłaszane przez powódkę dolegliwości, tj. bóle głowy, zawroty i zachwiania równowagi pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem i mają podłoże psychogenne, jednak nie są zbyt dolegliwe. Zdarzenie z 13.01.2013r., nie miało wpływu na możliwość wykonywania przez powódkę pracy polegającej na zajęciach z dziećmi albo na podnoszeniu ciężkich rzeczy, w zakresie neurologii. Z uwagi na omdlenia, przeciwwskazane jest pływanie, pozostałe

dyscypliny sportu, powódka może wykonywać. U powódki nie stwierdza się schorzeń neurologicznych lub układu ruchu wymagających rehabilitacji.

**(dowód: opinia biegłego z dziedziny neurologii k. 256-263 akt)**

Na skutek urazu czaszkowo-mózgowego w postaci ostrego krwiaka nadwardówkowego lewej okolicy czołowo-ciemieniowej, złamania kości czołowej lewej i kości skroniowej lewej oraz obrzęku mózgu, u powódki wystąpiła głuchota ucha lewego i osłabienie słuchu ucha prawego. Leczenie powódki w zakresie laryngologicznym było długotrwałe i dolegliwe, ze względu na dyskomfort spowodowany głuchotą ucha prawego i niedosłuchem ucha lewego, jak i przystosowanie się do noszenia aparatów słuchowych. A. słuchu kończy pewien etap leczenia, ale perspektywy nie są znane. Obecnie stan słuchu w aparatach jest społecznie wydolny. Uzasadnione jest noszenie aparatów słuchowych prawdopodobnie do końca życia. Rokowanie na przyszłość jest niepewne, powódka nie odzyska sprawności słuchowej. Na skutek zdarzenia, nastąpiła u powódki trwała utrata zdrowia w postaci głuchoty ucha lewego i osłabienia słuchu 50 dB ucha prawego, co skutkuje uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 40%.

**(dowód: opinia biegłego z zakresu otolaryngologii k. 305-308 akt)**

Leczenie powódki w zakresie neurochirurgicznym było dla powódki długotrwałe i dokuczliwe. Z osoby sprawnej, powódka stała się osobą niepełnosprawną, znalazła się w stanie realnego zagrożenia życia i ciężkiego kalectwa. Leczenie neurochirurgiczne powódki jest zakończone. Rana pooperacyjna wygoiła się, wytworzyła się blizna w okolicy operowanej. Powódka miała przejść w przyszłości operację wszczepienia płytki z C., ale dotychczas do operacji nie doszło, a w miejscu operacji wytworzyła się mocna i stabilna blizna. Zwykle zabieg taki wykonuje się w czasie do 6 miesięcy od operacji zasadniczej. Skoro nie był wykonany, to prawdopodobnie już nie będzie. Stan neurochirurgiczny powódki jest dobry, niemniej, uraz który przeżyła uniemożliwi jej nadmierny wysiłek fizyczny oraz wyczynowe uprawianie sportów. Powódka może uprawiać sport amatorsko. Zgłaszane przez powódkę bóle głowy nie mają cech swoistych, a towarzyszące im zaburzenia koncentracji uwagi i zawroty głowy mają charakter psychogeny i wchodzi w skład zespołu adaptacyjnego. U powódki nie stwierdzono wad, schorzeń czy urazów istniejących przed wypadkiem. Z punktu widzenia neurochirurgicznego, u powódki nie stwierdza się schorzeń neurologicznych lub układu ruchu, powódka nie wymaga rehabilitacji. Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu pooperacyjnego ubytku kości czaszki z blizną oraz z uwagi na blizny kostne po złamaniach biegły ustalił na łącznie 10%.

**(dowód: opinia biegłego z zakresu neurochirurgii k. 329-332 akt; opinia uzupełniająca biegłego k. 368 akt)**

Po wypadku powódka wymagała podjęcia terapii psychologicznej z powodu pojawienia się zaburzeń emocjonalnych. Powódka na wiele sytuacji reagowała lękiem, pojawiły się silne negatywne emocje dotyczące wypadku i osób w nim uczestniczących. Powódka miała trudności, aby zaakceptować swój wygląd, izolowała się od otoczenia. Lęk był szczególnie nasilony w sytuacjach drogowych. Obecnie powódka ujawnia niewielkie osłabienie funkcjonowania poznawczego (pamięci, koncentracji uwagi), jest bardziej pobudliwa, szybciej się męczy w trakcie wykonywania zadań intelektualnych. Powyższe trudności mogą się wiązać ze zmianami organicznymi w (...). Powódka nadal odczuwa subiektywny dyskomfort w sytuacjach drogowych, ma poczucie krzywdy, mniejszej sprawności fizycznej i psychicznej niż przed wypadkiem. Ogólnie jednak, funkcjonowanie społeczne powódki jest prawidłowe. Obecnie powódka nie wymaga podjęcia terapii psychologicznej.

**(dowód: opinia biegłego psychologa k. 230-232 akt)**

Obecnie u powódki stwierdza się niewielkie nasilenie zaburzeń lękowych. Przed wypadkiem powódka nie miała problemów natury psychicznej i nie leczyla się psychiatrycznie. Nasilenie objawów nie było na tyle duże, aby konieczna była farmakoterapia. Aktualnie powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego, leczenie takie nie było konieczne również po wypadku. Obecnie nic nie wskazuje na to, że powódka nie będzie mogła pracować z dziećmi w wieku przedszkolnym czy wczesnoszkolnym. Zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów i wypadku, do jakiego

doszło z udziałem powódki oraz utrwalone nerwice związane z urazem czaszkowo-mózgowym skutkują 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

(dowód: opinia biegłego psychiatry k. 285-288; uzupełniająca pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii k. 360-361 akt)

Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia i pokrycie kosztów leczenia pismem z dnia 29 marca 2013r. Wezwanie doręczono pozwanemu 2 04 2013r. Powódka domagała się zapłaty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia, nadto odszkodowania w kwocie 5 tys. zł. Pozwany żądanie zadośćuczynienia uznał w części. Powódka wniosła odwołanie. Prowadzono negocjacje. Pozwany przyznał zadośćuczynienie w kwocie 65.000 zł, ale zarzucił powódce przyczynienie się do powstania szkody w 40% i przyznane zadośćuczynienie pomniejszył o 40%. Ostatecznie pozwany odstąpił od tego zarzutu. Pozwany wg pisma z 9 01 2014r. ostatecznie zgodził się zapłacić 73.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1470 zł jako zwrot kosztów opieki i 4480 zł zwrot kosztów leczenia. Przed dniem 9 01 2009 wypłacił niesporne 39.882 zł. Wraz pismem z 9 01 2014r. dopłacił 39.168 zł.

(dowód: zgłoszenie roszczeń k. 47; dowód doręczenia k. 48, odwołanie k. 46; odpowiedź na reklamację k. 49-50; pismo z 9 01 2014r. – k. 51 akt)

W dacie zdarzenia powódka miała 17 lat, była zdrowa i sprawna fizycznie. Powódka uprawiała sport, grała w koszykówkę, pływała. M. K. (1) była osobą towarzyską, otwartą, spotykała się ze znajomymi. Przed wypadkiem powódka uczęszczała do liceum, do I klasy o profilu artystyczno-teatralnym, mieszkała z rodzicami. Powódka udzielała się jako zastępowa w harcerstwie, jeździła ze swoją grupą zuchów na obozy. Po wypadku życie powódki się zmieniło. Przy czynnościach życia codziennego, powódka wymagała pomocy osób trzecich. W pierwszym okresie pobytu w szpitalu, powódka nie była w stanie sama się umyć, zjeść, skorzystać z toalety. We wszystkich tych czynnościach pomagała jej matka. Przez kilka dni powódka nosiła kołnierz ortopedyczny, również na noc. Po powrocie do domu, powódka nadal miewała zawroty głowy. Matka powódki musiała pilnować córki i w dalszym ciągu pomagała jej w wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego. Powódka stała się osobą zamkniętą w sobie, izolowała się od znajomych, nie chciała się z nikim widzieć, wstydziła się swojego wyglądu, tego, że nie ma włosów, że miała chustkę. Taki stan utrzymywał się przez około rok. Powódka miała nauczanie indywidualne, nauczyciele przychodzili do domu powódki. Powódka w tym trybie terminowo ukończyła wszystkie trzy klasy liceum. Maturę powódka również pisała indywidualnie. Po zdarzeniu z 13.01.2013r. powódka nie wróciła już do harcerstwa. Po wypadku powódka skarżyła się na ból głowy i pleców. Brała tabletki przeciwbólowe na receptę. Odbyła kilka wizyt u psychologa. Obecnie nie korzysta z jego pomocy. Powódka miał planowane jeszcze dwie operacje. Pierwsza z nich miała polegać na wstawieniu platynowej płytki w miejsce plastikowej w kości czaszki. Druga z operacji będzie miała na celu poprawę słuchu powódki. .

(**dowód:** przesłuchanie powódki e -protokół z 13.04.2016r. g. 00:37:56 i dalej; zeznania świadka M. K. (2) e-protokół z 13.04.2016r. g. 00:06:36 i dalej)

Powódka nie pamięta wypadku ani pierwszych dni po zdarzeniu. Stara się zapomnieć o tym traumatycznym przeżyciu i nie chce o nim z nikim rozmawiać. Z pobytu w szpitalu powódka również pamięta niewiele. Wie tylko, że skarżyła się na silne bóle głowy. Po upływie roku od wypadku powódka zaczęła spotykać się z koleżankami. Wtedy odrosły jej włosy. Szkołę ukończyła w indywidualnym trybie. Nie planowała zawodu o kierunku artystyczno – teatralnym. Chciała studiować pedagogikę, pracować z dziećmi. Obecnie powódka studiuje zaocznie w Wyższej Szkole (...), na kierunku pedagogika. Obawia się, że nie poradzi sobie w pracy z dziećmi, zamierza pracować z osobami dorosłymi z uzależnieniami. W obawie przed spowodowaniem urazu głowy, powódka nie jeździ już na rolkach ani na rowerze. Aktualnie powódka nadal cierpi na bóle głowy, w związku z tym przyjmuje ogólnodostępne środki przeciwbólowe. Nadal ma zachwiania równowagi, zdarza się, że ma zawroty głowy. Powódka jest już w pełni samodzielna, ale mimo to, boi się zostawać sama przez dłuższy czas. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną. Nosi aparat słuchowy. Utrata słuchu w jednym uchu jest nieodwracalna, powódka ma zmiążdżony nerw. Ma blizny na klatce piersiowej od podłączania kroplówek. Nie może wykonywać ciężkich prac i wymagających podnoszenia. Niegdyś lubiła pływanie, bieganie.

(dowód: przesłuchanie powódki e -protokół z 13.04.2016r. g. 00:37:56 i dalej; dokumentacja psychologa k. 230-231 akt)

Z dniem 31.10.2016r., (...) S.A. Oddział w Polsce zostało zintegrowane z (...) S.A przez sprzedaż. A. zaprzestała działalności na terenie Polski

(bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których autentyczności i zgodności z prawdą nie kwestionowała żadna ze stron, opinii biegłych oraz dowodu z przesłuchania powódki i zeznań świadka. Część okoliczności była bezsporna (wypadek komunikacyjny, ubezpieczenie sprawcy u pozwanego, sprzedaż A.).

Sąd uznał za w pełni wiarygodną dokumentację medyczną. Dokumenty te zostały nadesłane przez placówki medyczne, żadna ze stron nie kwestionowała tych dokumentów. Ich treść i forma nie budziły zastrzeżeń.

Za wiarygodne Sąd uznał niemal w całości zeznania powódki i świadka M. K.. Ich twierdzenia co do rozmiaru urazów, ich skutków, dolegliwości i czasokresu leczenia, wpływu na aktywność ruchową, jak też na możliwość nauki, pozostawały w przeważającej części w spójności z opiniami biegłych. Korespondują one też ze zgromadzoną dokumentacją medyczną. Wynika z ich zeznań, że przed wypadkiem, powódka była osobą aktywną, towarzyską, otwartą i posiadającą wiele planów na przyszłość. Wypadek z 13.01.2013r. diametralnie zmienił życie powódki. Musiała zmienić styl życia, sposób nauki (na indywidualny na długi okres czasu), radykalnie ograniczyć aktywność towarzyską. Jedynie co do kwestii pracy z dziećmi zeznania powódki odbiegają od twierdzeń biegłych. Nie wyeliminowali oni możliwość pracy powódki z dziećmi. Aktywność ruchowa jest w większości zachowana, powódka nie powinna jedynie pływać (tak neurolog), sportów uprawiać nie może wyczynowo. Amatorsko może (tak neurochirurg). Zeznania powódki i jej matki w pozostałej części korespondowały tak z pozostałym materiałem, jak i ze sobą. Niespójne były tylko co do kierunku studiów. Powódka nie studiuje bankowości (tak matka), lecz pedagogikę w Wyższej Szkole (...). Wprawdzie powódka zeznała, że będzie miała kolejną operację (wszczepienia płytki), ale fakt iż zabiegu nie przeprowadzono do teraz nie dyskwalifikuje jej zeznań, bowiem operacja była zaplanowana, tyle że – jako podał neurochirurg – uzyskano zrost i bliznę, i prawdopodobnie zabieg nie będzie potrzebny. Powódka zeznając w kwietniu 2016 nie mogła tego przewidzieć.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w dużej mierze na opinii biegłych z dziedziny neurologii, psychiatrii, psychologii, otolaryngologii i neurochirurgii.

Sąd uznał w/w opinie za wiarygodny dowód w sprawie i je podzielił.

Wszystkie opinie jawiły się jako logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniające. Opinie udzielały odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Opinia lek. med. J. B., w pewnym zakresie pokrywała się z opinią biegłego neurolog. Zarówno leczenie w zakresie neurologii, jak i neurochirurgii, zdaniem biegłych zostało zakończone, a obecnie stan powódki pod tym względem jest dobry. Niemniej, powódka nadal będzie musiała pozostawać pod kontrolą poradni neurologicznej. Odnośnie dolegliwości jakie zgłasza powódka, tj. bóle głowy, to biegli wskazali, że dolegliwości te, nie mają cech swoistych, a towarzyszące im zaburzenia koncentracji uwagi i zawroty głowy mają charakter psychogeny i wchodzi w skład zespołu adaptacyjnego.

Zdaniem sądu opinie sporządzone w toku procesu są wyczerpujące. Na żądanie pozwanego (k. 300) biegła z zakresu psychiatrii sporządziła opinię uzupełniającą w której odniosła się do kwestii związanych z urazem głowy i jednoznacznie wyjaśniła, że uszczerbek na zdrowiu jakiego doznała powódka ma charakter trwały. Sąd z urzędu dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego neurochirurga, bowiem jego opinia z punkcie '6' była niepełna (biegły nie wpisał procentowego uszczerbku na zdrowiu – k 332).

Poza uwagami do opinii psychiatry (w następstwie czego zlecono opinię uzupełniającą na wniosek), strony nie zgłosiła uwag do opinii pozostałych biegłych. Po doręczeniu odpisu opinii biegłego psychologa, pozwany wniósł jedynie o opinię uzupełniającą w której biegły po zapoznaniu się z dokumentacją fotograficzną załączoną do odpowiedzi na pozew i stosunkuje się do jego zarzutów do opinii (k. 247). Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego bowiem nie załączył on do odpowiedzi na pozew dokumentacji fotograficznej, zatem biegły nie miałby czego weryfikować. Wniosek oddalono – pkt 2 postanowienia k. 385v.

Trzeba jednocześnie zauważyć, iż wszyscy ww. biegli są osobami odznaczającymi się niekwestionowanymi kwalifikacjami, kompetentnymi i posiadającymi duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie można również pomijać tego, że biegli swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją i po zbadaniu powódki, a zatem opinie te zostały sporządzone w oparciu o obiektywny i rzetelnie zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wyrażonych przez biegłych sądów.

W ocenie Sądu nie było więc jakichkolwiek podstaw by opinie uznać za nierzetelne czy niefachowe czy niegodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Dlatego opinie te Sąd podzielił.

Zważyć też należy, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, według którego Sąd w sprawie do rozstrzygnięcia której wymagane są wiadomości specjalistyczne nie może wydać orzeczenia wbrew wnioskowi wpływającym z opinii uznanej przez tenże Sąd za fachową i rzetelną (zob. np. wyrok SN z 26/10/2006 I CSK 166/06 – publ. Lex nr 209297 lub II UK 277/04 OSNP 2006/5-6/97).

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż pozwany był ubezpieczycielem sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 13 stycznia 2013r. i że w wyniku likwidacji szkody powódka m.in. otrzymała tytułem zadośćuczynienia kwotę 73 000 zł.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia:

a/ wysokości zadośćuczynienia należnego powódce i odpowiedzi na pytanie czy to co już otrzymała zaspokaja ją w całości.

b/ czy pozwany niesporna kwotę zapłacić w terminie czy z opóźnieniem

Przechodząc do rozważań prawnych nad ustalonym wyżej stanem faktycznym ad punktu a), należy wskazać, że jego analiza odbywać się musiała z punktu widzenia treści przepisów art. 445 § 1 k.c w zw. z art. 444kc.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (...). Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Poza w/w przepisami trzeba mieć również na uwadze treść art. 361 §1 k.c. zgodnie z którego regulacją pozwany ponosi odpowiedzialność tylko za adekwatne i normalne następstwa działania /lub zaniechania/.

W dalszej kolejności należy przypomnieć, że powódka domagała się zapłaty kwoty 80.227,27 zł w tym:

a/ 57 tys. złotych dopłaty tytułem zadośćuczynienia

b/ skapitalizowanych odsetek od należności niewypłaconej 57000 zł (na dzień wniesienia pozwu) oraz od należności wypłaconej z opóźnieniem w kwocie 34 588 zł

Przed przystąpieniem jednak do oceny zasadności roszczeń wskazać że w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z tym to na powódce spoczywał obowiązek wykazania, iż ból oraz cierpienia fizyczne i psychiczne jakich doznała wskutek wypadku



a także to jakie skutki wypadku poniosła na niwie osobistej, edukacyjnej, zawodowej, zdrowotnej uzasadniają wypłatę dalszej kwoty 57000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Rzeczą pozwanego było z kolei wykazanie zaistnienia faktów niweczących lub tamujących roszczenie powódki.

Zatem przechodząc do oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, w ocenie Sądu powódka sprostowała ciężącemu na niej obowiązki i z pomyślnym skutkiem wykazała, że ból oraz cierpienia fizyczne i psychiczne jakich doznała wskutek wypadku i skutki które odczuwa nie zostały zrekomensowane przez pozwanego w sposób dostateczny (przez zapłatę 73 tys. zł).

Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu powódki to 55%.

W świetle ustalonego stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń i powypadkowego rozstroju zdrowia, czasokresu i uciążliwości procesu leczenia oraz dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki innych osób (przynajmniej w fazie po hospitalizacji), konieczności zmiany trybu życia, ograniczenia aktywności towarzyskiej, zmiany sposobu nauczania – to w ocenie sądu żądanie powódki zasądzenia zadośćuczynienia było uzasadnione, zaś wypłacona kwota 73 000 zł była nieadekwatna do rozmiaru uszczerbku, rozstroju zdrowia i krzywdy powódki.

Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza od stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność, dokonywane zabiegi, leczenie- w tym poszpitalne), trwałości skutków wypadku (kalectwo, oszpecenie, bezradność), prognozy na przyszłość (rokowania co do możliwości polepszenia stanu zdrowia), wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), czy też fakt niemożności wykonywania wybranego zawodu, uprawiania sportów itp.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych i innych skutków zdarzenia. Ma za zadanie niejako zrekomensować doznaną krzywdę i winno być odczuwalne dla poszkodowanego, musi więc przedstawiać ekonomicznie istotną wartość.

Z okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności z opinii biegłych wynika, iż powódka na skutek wypadku doznała znacznej krzywdy, która usprawiedliwia żądanie wypłaty dodatkowej sumy zadośćuczynienia.

Na skutek wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w znacznej wysokości - wg biegłego z zakresu otolaryngologii 40 %, 10% wg neurochirurga i wg psychiatry 5 %. Razem 55%.

Leczenie było dla powódki długotrwałe i dolegliwe (tak neurochirurg, otolaryngolog). Tuż po wypadku, powódka była w stanie zagrażającym zdrowiu. Była leczona operacyjnie w trybie pilnym. U powódki wykonano trepanację czaszki w okolicy czołowo-skroniowej lewej oraz ewakuowano krwiaka. Po leczeniu operacyjnym, powódka była zaintubowana, wprowadzona w śpiączkę farmakologiczną. Miała ubytek kości czaszki. Powódka odzyskała przytomność w trzeciej dobie po operacji. Przez czas hospitalizacji oraz pierwszy okres pobytu w domu, powódka wymagała pomocy osób trzecich przy czynnościach życia codziennego. Powódka nie była w stanie sama zjeść, ubrać się czy umyć. Korzystanie z pomocy przy czynnościach higienicznych, pielęgnacyjnych czy fizjologicznych z pewnością u nastolatki wiązało się z odczuwaniem wstydu. Powódka, która w dacie zdarzenia miała 17 lat, z osoby otwartej i towarzyskiej, stała się osobą zamkniętą w sobie. Powódka izolowała się od znajomych. Z uwagi na swój wygląd, w szczególności brak włosów, powódka wstydziła się spotykać ze znajomymi. Dopiero po roku od wypadku, powódka ponownie nawiązała kontakt z koleżankami ze szkoły. Fakt nauczania indywidualnego przez tak długi czas niewątpliwie potęgował izolację powódki. Obecnie najpoważniejszym skutkiem zdarzenia jest głuchota ucha lewego i osłabienie słuchu ucha prawego. Leczenie powódki w tym zakresie było długotrwałe i dolegliwe ze względu na dyskomfort spowodowany głuchotą ucha prawego i niedosłuchem ucha lewego, jak i przystosowaniem się do noszenia aparatów słuchowych. W przypadku

powódki, noszenie aparatu słuchowego będzie uzasadnione prawdopodobnie do końca życia. Nawet planowana w przyszłości operacja nie da powódce gwarancji na odzyskanie słuchu, można jedynie starać się korzystać z nowszej generacji aparatów. Sąd nie ma wątpliwości co do tego, że taka niepełnosprawność jest dla powódki – osoby u progu dorosłego życia - bardzo niekomfortowa i dolegliwa. Jako dokuczliwe i długotrwałe biegly neurochirurg określił leczenie neurochirurgiczne. Z osoby sprawnej stała się niepełnosprawna i znajdowała się w stanie realnego zagrożenia życia. Miała ubytek kości czaszki, a obecnie doszło do wytworzenia tam blizny. Wymagała wielu konsultacji poszpitalnych. Konsultowana była też neurologicznie (przyjmowała memotropil) i przez otolaryngologa. Aparat słuchowy wymagał regulowania. Wg psychiatry odczuwała zaburzenia lękowe niewielkiego stopnia, miała zaburzenia adaptacyjne (bez uszkodzenia (...)) i ma utrwalone nerwice. Zdaniem psychologa po wypadku powódka wymagała konsultacji psychologicznych.

Powódka- jak zeznała- swoje życie zawodowe wiązała z pracą z dziećmi, ale w tym zakresie negatywnych skutków dla niej nie ma. Zdaniem biegłych może ona taką pracę wykonywać. Powódka zdecydowała się jednak w przyszłości pracować z osobami dorosłymi z uzależnieniami. Studiuje natomiast to co chciała tj. pedagogikę. Powódka może uprawiać amatorsko sporty, poza pływaniem (co wcześniej czyniła), nie może trenować wyczynowo. Nie może wykonywać niczego takiego co powodowałoby nadmierny wysiłek (k. 332). To oczywiście ogranicza ją też w czynnościach życia codziennego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia za zasadne w całości. Pełne zadośćuczynienie to wg powódki 130.000 zł i to stanowisko należy podzielić. Skoro wypłacono powódce z tego tytułu 73 tys. zł, to do zapłaty pozostaje 57.000 zł dochodzone pozwem. Uzyskane łącznie zadośćuczynienie będzie odczuwalne dla poszkodowanej, bo przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie jest ono rażąco wygórowane.

Dlatego Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 57. 000 zł.

Zgłoszenie szkody nastąpiło 2 kwietnia 2013 – zob. dowód doręczenia k. 48 akt. Powódka zażądała tam 250 tys. zadośćuczynienia oraz 5 tys. zł odszkodowania.

Po upływie 30 dni pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą żądanych sum. W terminie 30 dni pozwany nie zapłacił nic. Pozwany zarzucał powódce przyczynienie się do powstania szkody. Oznaczył je na 40%. Decyzją z 14 5 2013r. pozwany uznał, że zadośćuczynienie wynosić winno 65.000 zł i pomniejszył tę sumę o 40% (k. 46). W odpowiedzi na reklamację (k. 49) pozwany zadośćuczynienie oznaczył na 73000 zł, a pismem z 9 01 2014r. oświadczył, że odstępuje od zarzutu przyczynienia się i do dopłaty przedstawia 39 168 zł (tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania po odjęciu wypłaconej wcześniej kwoty 39.882 zł).

Powyższe oznacza, że przed dniem 9 stycznia 2014r. pozwany zapłacił 39.882 zł. Z tego tytułu powódka o odsetki nie rości.

Z ww. kwoty 39.882 zł na poczet świadczenia z tytułu zadośćuczynienia była suma 39.000 zł (65.000 zł minus jej 40%). Oznacza to, że pozwany zapłaty niespornego przedprocesowego zadośćuczynienia (uzupełnienia do kwoty 73000 zł) dokonał w dniu 9 01 2014r. na kwotę 34.000 zł (73 tys. minus 39.tys. zł).

Wówczas pozwany wypłacił powódce łącznie 39.168 zł (tak k. 51). Powyższe oznacza, że pozwany zapłacił po terminie – oprócz dopłaty 34 tys. zadośćuczynienia - również 588 zł (jako część należnego odszkodowania). Termin na zapłatę upłynął – mając na uwadze doręczenie wezwania – z dniem 2 maja 2013r. Po tym terminie to co zapłacił pozwany (później, lecz przed procesem) jest świadczeniem spełnionym z uchybieniem terminu. Wypłata kwoty 39.168 zł nastąpiła w dacie pisma pozwanego z dnia 9 01 2014, co wynika wprost z tego pisma.

Wypłata tego świadczenia nastąpiła z uchybieniem terminu 30 dni licząc od dnia zgłoszenia szkody z uwagi na art. 817 §1 kc.. Ten termin upłynął z dniem 2 maja 2013r.

Dlatego zasadne było żądanie zasądzenia żądanych odsetek za opóźnienie od kwoty 34.882 zł. Jest to suma zapłacona w ramach wypłaconych 39.168 zł jako:

- 34000 zł dopłaty do zadośćuczynienia wobec odstąpienia od zarzutu przyczynienia
- 588 zł z odszkodowania.

Opóźnienie należy liczyć za czas od 4 maja 2013 (dzień 3 maja jest dniem ustawowo wolnym) do 8 stycznia 2014r. (wypłata nastąpiła 9 stycznia). Skapitalizowane odsetki za opóźnienie od 34.882 zł za ww. okres czasu wynoszą 3.092,07 złotych.

Powódce należne są też skapitalizowane odsetki od kwoty zasądzonej wyrokiem tj. 57.000 zł za czas od 4 05 2013 (wówczas zażądała 250.000 zł) do 8 02 2016 (dzień poprzedzający wniesienie pozwu – zob. koperta k. 52).

Skapitalizowane odsetki za opóźnienie od 57000 zł za ww. okres czasu wynoszą 17.259,29 złotych. Powódka zażądała z tego tytułu mniej tj. 17153,10 zł - k. 5 - i taka sumę sąd zasądził, bowiem nie może wyjść ponad żądanie pozwu (art. 321 kpc).

O powyższych i dalszych odsetkach ustawowych i ustawowych za opóźnienie sąd orzekł na mocy art. 481 i 482 kc przy uwzględnieniu nowelizacji przepisu. Odsetki dalsze za opóźnienie – w tym odsetki ustawowe od odsetek (od sumy 17 153,10 zł) - sąd zasądził od dnia wniesienia pozwu tj. 9 lutego 2016 – k. 52. Od tej daty zasądzono też odsetki od kwoty 3092,07 zł.

W tym miejscu trzeba uczciwie zwrócić uwagę, że sąd niezasadnie od zasądzonej w punkcie 1 kwoty 57.000 zł odsetki za opóźnienie (nieskapitalizowane – oznaczone w punkcie 1 a) zasądził od 4 maja 2013r. W ten sposób sąd nie tylko wyszedł ponad żądanie pozwu (powódka dochodziła ich od wniesienia powództwa), ale odsetki od kwoty 57 tys. zł za czas od 4 maja 2013 do dnia 8 lutego 2016r. Sąd zasądził podwójnie: raz w postaci skapitalizowanej na kwotę 17 153,60 zł i ponownie zasądzając je jak w punkcie 1a). Błąd ten winien zostać skorygowany.

Z mocy art. 189 kpc w wyroku w punkcie ustalono, że pozwany będzie odpowiadał w przyszłości za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległa powódka w dniu 13 stycznia 2013r., bowiem zdaniem biegłego otolaryngologa perspektywy związane z aparowaniem nie są znane, zaś neurolog nie wykluczyła pojawienia się w przyszłości padaczki u powódki jako skutku urazu. Powódka zatem ma interes prawny w żądaniu ustalenia, zaś nowelizacja art. 442 §1 kc nie do końca chroni interes prawny poszkodowanego (zob. uchwała SN III CZP 2/09).

W toku procesu okazało się, że następcą prawnym pozwanego (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce jest (...) Spółka Akcyjna w W.. Spółka (...) nie działa już na terenie Polski. Spółka ta została sprzedana spółce (...) (dlatego w KRS nie ma wpisu dziale 6 rubryka 4, bowiem odnotowuje się tam połączenie spółek, a nie przekształcenia w drodze czynności prawnej jaką jest sprzedaż).

Okoliczność, że spółka (...) jest następcą (...) spółki (...) było bezsporne i zostało przyznane na rozprawie przez pełnomocnika k. 385 akt (zob. też k. 378). Następcą prawny nie wymaga dopozwania.

Dlatego dochodzoną pozwem należność zasądzono od następcy pozwanego tj. (...) Spółka Akcyjna w W..

Żądanie oddalono w pozostałej części tj. co do skapitalizowanych od sumy 34 882 zł ponad 3092,07 zł (powódka żądała za to 6 073, 27 zł – k. 5).

Powódka wygrała proces niemal w całości tj. w 96,3%, uległa nieznacznie.

Dlatego zasądzano na jej rzecz z mocy art. 100 kpc zdanie 2 całość poniesionych kosztów procesu.

Na koszty te złożyły się:

4012 zł opłata od pozwu,

600 zł wykorzystanej zaliczki,

17 zł opłaty skarbowej,

7200 zł wynagrodzenia radcy prawnego (wg brzmienia rozporządzenia na dzień wniesienia pozwu tj. sprzed nowelizacji) na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia z 22 X 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804)

60 zł za odpis pełny z KRS (k. 387)

oraz 98, 60 zł tytułem dojazdu pełnomocnika 2 razy na rozprawę z B.

W spisie kosztów pełnomocnik kosztów tych żądał wg tzw. kilometrówki, ale żądanie nie mogło w tej części być uwzględnione.

W dniu 26 czerwca 2016r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę pod sygn. III CZP 26/16, zgodnie z którą „Kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym - jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. - są koszty rzeczywiście poniesione”.

Tym samym należało ustalić, faktyczny koszt przejazdu pełnomocnika na dwie rozprawy, bowiem co do zasady koszty z tego tytułu są stronie należne.

Ustalono (posiłkując się danymi ze stron internetowych), że cena paliwa ( (...) 95) w dniu 13 kwietnia 2016r. wynosiła 5,11 zł za liter, a w dniu 23 V 2018r. – 4,75 zł za liter. Pojazd pełnomocnika to V., spala 10 litrów na 100 km – tak k. 385v.

Odległość od T. to 50 km w jedną stronę.

Powyższe oznacza że

- dnia 13 04 2016r. pojazd przejechał w obie strony łącznie 100 km, co oznacza że przy spalaniu 10l/100 km samochód zużył 10 litrów paliwa.

10 l X 5,11 zł za 1litr = 51,10 zł.

- dnia 23 05 2018r. pojazd przejechał w obie strony łącznie 100 km, co oznacza, że zużył jw. 10 litrów.

10 l X 4,75 zł za 1litr = 47,50 zł.

Razem 98,60 zł.

Tym samym całość kosztów strony powodowej – łącznie z tak ustalonymi kosztami przejazdu pełnomocnika na rozprawę – wyniósł 11.987,60 złotych, o czym orzeczono w punkcie 4.

W punkcie 5 Sąd nakazał pobrać od przegrywającego nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 152,60 zł.

W sprawie wypłacono biegłym wynagrodzenia w wysokości: 255,76 zł, 413,64 zł, 456,30 zł, 259,12 zł, 437,31 zł i 140 zł oraz zapłacono szpitalowi za kopię dokumentacji 90,47 zł. Razem 2052,60 zł. Strony wniosły zaliczki w wysokości łącznej 1900 zł. Skarb P. wyłożył 152,60 zł.

Dlatego mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2016.623) nakazano pobrać ww. sumę od przegrywającego proces pozwanego.